

Sygn. akt II AKa 490/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2015r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Grzegorz Salamon (spr.)

Sędziowie: SA Marzanna Piekarska - Drążek

SO (del.) Monika Niezabitowska - Nowakowska

Protokolant st. sekr. sąd. Marzena Brzozowska

przy udziale Prokuratora Hanny Gorajskiej - Majewskiej

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2015r.

sprawy z wniosku I. S.

w przedmiocie zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 października 2014r.

sygn. akt XII Ko 19/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. w ten sposób, że ponad zasądzoną kwotę 200.000 zł, zasądza od Skarbu Państwa na rzecz I. S. tytułem zadośćuczynienia dalszą kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa

UZASADNIENIE

I. S. wystąpiła z wnioskiem o zasądzenie na jej rzecz kwoty 240.000 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie V K 1285/07 Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia.

Wyrokiem z dnia 3 października 2014r. w sprawie XII Ko 19/14 Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził na rzecz wnioskodawczyni z powyższego tytułu kwotę 200.000 zł, oddalając wniosek w pozostałej części.

Apelację od tego wyroku w części oddalającej wniósł pełnomocnik wnioskodawczyni. Zarzucił obrazę przepisów postępowania – art.552 § 4 kpk w zw. z art. 445 i art. 448 kc poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie, która nie jest odpowiednia dla doznanej przez nią krzywdy. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie dalszej kwoty 40.000 zł.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja pełnomocnika wnioskodawczyni jest zasadna, w szczególności wówczas, gdy podnosi niedostateczne uwzględnienie przez sąd I instancji znacznego i nieodwracalnego pogorszenia stanu zdrowia I. S., utrzymującego się także po opuszczeniu aresztu, spowodowanego w głównej mierze przez złe leczenie i diagnozowanie jej w trakcie trwania izolacji, które doprowadziło do stanu ciężkiej depresji i podjęcia próby samobójczej. Niewątpliwe w ocenie Sądu Apelacyjnego było także to, że pozostałe okoliczności wskazujące na bardzo wysoki stopień pokrzywdzenia wnioskodawczyni pozbawieniem wolności, które nie powinno jej dotknąć, wprawdzie trafnie zostały dostrzeżone przez sąd I instancji, jednak także ich znaczenie dla wysokości zadośćuczynienia nie zostało dostatecznie uwzględnione

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 552 § 4 kpk, w pierwszej kolejności zauważyć należy, że powyższy zapis ustawy (art. 552 § 4 w zw. z § 1 kpk) wskazuje, że państwo zobowiązane jest do zrekompensowania m. in. krzywdy **wynikłej** (podkr. SA) z niewątpliwie niesłusznego zastosowania tymczasowego aresztowania. Nie ulega wątpliwości, że krzywda ta winna w sposób bezpośredni wynikać z takiego zastosowania tego środka, ale owa bezpośredniość wcale nie musi oznaczać ograniczenia istnienia krzywdy wyłącznie do trwającej w trakcie fizycznego pozbawienia wolności. Wszak skutki te mogą w czasie wykraczać poza moment zwolnienia wnioskodawcy z aresztu, choćby właśnie w związku z pogorszeniem jego stanu zdrowia, nie tracąc przymiotu bezpośredniości. Stąd słusznie pełnomocnik wnioskodawczyni akcentuje w swej apelacji pewną dalekosiężność skutków aresztowania jej w zakresie stanu zdrowia.

Jeśli chodzi o znaczenie całokształtu okoliczności istotnych dla orzekania w przedmiocie zadośćuczynienia za niesłuszne aresztowanie, to oczywiste jest, że każdorazowo winny one podlegać zindywidualizowanej ocenie sądu orzekającego w tym przedmiocie, a ocena ta musi uwzględniać wszystkie szczególne, często niepowtarzalne uwarunkowania. Zdaniem sądu odwoławczego, w sprawie niniejszej zabrakło owego zindywidualizowanego podejścia sądu meriti. Zawarte w dyspozycji art. 445 § 1 kc pojęcie „odpowiedniej sumy” zadośćuczynienia jest nieokreślone i ma otwarty charakter. Dopiero praktyka sądowa musi wypracować w tym zakresie stosowne kryteria i reguły. Do tej praktyki i wypracowanych przez nią szacunkowych kwot siłą rzeczy należy się odnosić, ale nadal podstawowe i pierwotne znaczenie będzie miała swoista niepowtarzalność każdej rozpoznawanej sprawy.

Wysokość zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz wnioskodawczyni w sprawie niniejszej jest niewątpliwie zdecydowanie wyższe od średnich choćby kwot orzekanych w analogicznych sprawach i nie można uznać go za symboliczne. Jednak charakter i nasilenie dolegliwości i ich skutków na wszelkich płaszczyznach, które dotknęły wnioskodawczynię, zdecydowanie przekraczały typowe (oczywiście w umownym tego słowa znaczeniu) okoliczności, występujących w innych tego rodzaju sprawach rozpoznawanych przez Sąd Apelacyjny.

Stąd istniały podstawy do uznania zasadności apelacji w zakresie jakim odnosi się ona do rozstrzygnięcia w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie I. S.. W odniesieniu do tej części orzeczenia skarżący skutecznie wykazał, że rozumowanie sądu I instancji prowadzące do ustalenia wysokości zadośćuczynienia dokonane zostało z częściowym pominięciem lub swoistym niedoszacowaniem znaczenia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności oraz, aby pozostawało w kolizji z regułami prawidłowego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego, a tym samym, że niezbędna była jego zmiana przez sąd odwoławczy. Zwłaszcza, że w tej części – co wynika z uzasadnienia wyroku tego sądu – Sąd Okręgowy w Warszawie nie dokonał w niezbędnym zakresie należycie pełnej i odpowiednio pogłębionej analizy okoliczności mających znaczenie dla oceny stopnia dolegliwości tymczasowego aresztowania, które dotknęły wnioskodawczynię zarówno w czasie jego trwania jak i w czasie następującym po uchyleniu.

Nie ulega wątpliwości, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną na skutek niesłusznego tymczasowego aresztowania krzywdę – jak to już wyżej zostało podkreślone – nie jest łatwe. Nie mniej jednak musi ono opierać się na rzetelnych i możliwie w pełni zobiektywizowanych przesłankach. Subiektywne odczucie wnioskodawcy stopnia pokrzywdzenia niesłusznym tymczasowym aresztowaniem nie może oczywiście przełamać kryteriów obiektywnych, ale właśnie te trafnie zostały w sprawie niniejszej wyeksponowane w apelacji. Można było zatem mówić w sprawie niniejszej o istotnej dla sprawiedliwości orzeczenia niewspółmierności zadośćuczynienia. Wynikający z dyspozycji art. 445 § 2 w zw. z § 1 kc wymóg „odpowiedniości” zadośćuczynienia pozostaje w sferze swobodnego uznania sędziego. Owa swoboda, na skutek niepełności ocen, została przekroczona w sposób na tyle istotny, że skutkowałą koniecznością

orzeczenia reformatoryjnego sądu odwoławczego. Oczywiście, między kwotą zadośćuczynienia ustaloną przez sąd I instancji, a tą, która powstała na skutek niniejszego orzeczenia nie ma rażącej dysproporcji, jednak różnica ta jest na tyle istotna, że dopiero jej zniwelowanie doprowadziło do wydania rozstrzygnięcia w pełni sprawiedliwego.

Z tych powodów Sąd Apelacyjny orzekł jak w części dyspozytywnej.